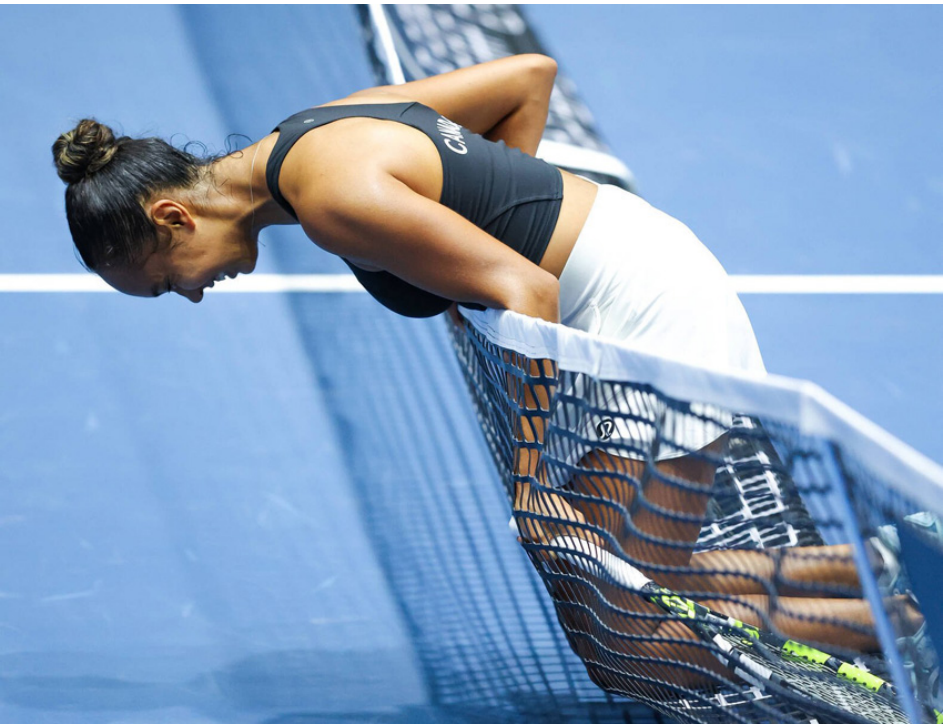
TENIS ZAWODNICZY

Niespodzianki w drugim dniu finałowego turnieju Billie Jean King Cup 2023. W czwartek spotkanie Kanada – Polska

Zbigniew · 9 listopada, 2023



W Estadio la Cartuja w Sewilli trwa finałowy turniej trzeciej edycji Billie Jean Kintg Cup, najważniejszych międzynarodowych, drużynowych rozgrywek w tenisie kobiet (wcześniej Fed. Cup). W środę, w drugim dniu zmagań w sewilskiej hali, do rywalizacji wkroczyły zespoły grup C oraz D. W bardziej nas interesującym spotkaniu grupy C, do której trafiła reprezentacja Polski, Hiszpanki przegrały 0:3 z Kanadyjkami, czwartkowymi rywalkami Polek. Natomiast w grupie D reprezentacja Włoch pokonała na początek reprezentację Francji 2:1. W obu spotkaniach doszło do niespodzianek.

Kanada pokonuje Hiszpanię w spotkaniu „polskiej” grupy C

Sporą niespodzianką zakończyło się spotkanie „polskiej” grupy C, bowiem występująca u siebie reprezentacja Hiszpanii przegrała z reprezentacją Kanady 0:3.

Już w meczu rozpoczynającym rywalizację, o dużą niespodziankę postarała się 18-letnia Kanadyjka Marina Stakusic (258. WTA), gładko – w godzinę i 10 minut – wygrywając z dużo wyżej notowaną w światowym rankingu tenisistek Hiszpanką Rebekę Masarovą (65. WTA) w dwóch setach 6:3, 6:1.

Zwycięstwo reprezentacji Kanady zapewniła już po drugim meczu gry pojedynczej Leylah Annnie Fernandez (35. WTA), która po niesamowitym tenisowym spektaklu pokonała w dwóch setach 7:6 (8), 7:6 (7) hiszpańską tenisistkę Sarę Sorribes Tormo (50. WTA). Ten mecz, choć dwusetowy, trwał aż dwie godziny i 55 minut, a poszczególne sety godzinę i 29 minut oraz godzinę 26 i minut! Sara Sorribes Tormo, która musiała wygrać,

żeby przedłużyć szanse reprezentacji Hiszpanii na sukces w całym spotkaniu, zmarnowała mnóstwo okazji, żeby przechylić szalę zwycięstwa na swoją stronę.

W ten sposób Leylah Annie Fernandez zapewniła zwycięstwo reprezentacji Kanady w spotkaniu z reprezentacją Hiszpanii. Kanadyjki prowadziły bowiem w tym momencie w spotkaniu z Hiszpankami 2:0 i nawet porażka w meczu deblowym nie mogła odebrać im wygranej z drużyną Hiszpanii.

Ostatecznie Kanada pokonała Hiszpanię 3:0, jako że w grze podwójnej duet kanadyjski Eugenie Bouchard/Gabriela Dabrowski wygrał z parą hiszpańską Rebeka Masarova/Sara Sorribes Tormo w dwóch setach 6:3, 7:5.

Kapitan reprezentacji Hiszpanii Amabel Medina Garrigues nie zdecydowała się jednak na wystawienie w spotkaniu z Kanadą borykającej się od dłuższego czasu z problemami zdrowotnymi Pauli Badosy Gibert, pomimo, że była wiceliderka rankingu WTA znalazła się w składzie reprezentacji.

Szanse Hiszpanii na awans do półfinału zmalały po środowej porażce niemal do zera. Ażeby awansować, Hiszpanki muszą liczyć, że Polska bez straty seta wygra w czwartek 3:0 z Kanadą, a one same – w piątek – pokonają Polki również bez straty seta 3:0 i to na tyle wysoko, żeby przy równej liczbie punktów i identycznym stosunku setów wszystkich drużyn w grupie, mieć ze wszystkich najkorzystniejszy stosunek gemów.

Włoszki lepsze od Francuzek

Rywalizację w grupie D od zwycięstwa rozpoczęła drużyna Włoch, wygrywając z reprezentacją Francji 2:1. Włoszki zwycięstwo w spotkaniu zapewniły sobie już po meczach w grze pojedynczej. Najpierw Martina Trevisan, po odwróceniu przebiegu meczu, zwyciężyła po dwóch godzinach i 16 minutach w trzech setach 2:6, 6:2, 6:2 Alize Cornet (118. WTA), a następnie wygraną w meczu zagwarantowała swojej drużynie Jasmine Paolini (30.WTA), wygrywając w dwie godziny i 37 minut w trzech partiach z wyżej notowaną Caroline Garcią (20. WTA) 7:6 (6), 5:7, 6:4.

Francuzki dopiero w meczu gry podwójnej zmniejszyły rozmiary porażki, po tym, jak duet Caroline Garcia/Kristina Mladenovic zwyciężył w trzech setach parę włoską Elisabetta Cocciaretto/Martina Trevisan 5:7, 6:2, 10-6.



Reprezentacja Trójkolorowych na pewno liczyła na więcej, zwłaszcza, że zameldowała się w Sewilli w najsilniejszym składzie z Caroline Garcią, która przecież dopiero po stracie punktów za triumf w WTA Finals 2022 wypadła z TOP 10 rankingu WTA, a była klasyfikowana nawet na czwartej pozycji. Z kolei para deblowa Caroline Garcia/Kristina Mladehnowić to przecież mistrzynie wielkoszlemowego French Open Roland Garros 2022 w grze podwójnej.

Polki grają w czwartek z Kanadyjkami

W czwartek do rywalizacji przystąpi między innymi reprezentacja Polski, pod wodzą kapitana Dawida Celta. Biało-Czerwone, bez liderki rankingu WTA Igi Świątek, która – z uwagi na niemal kolizję terminów WTA Finals Cancun 2023 oraz finałowego turnieju BJKC 2023 – wcześniej zrezygnowała z występu w drużynie narodowej, w swoim pierwszym spotkaniu zmierzą się od godziny 16 z reprezentacją Kanady. Polki, wobec środowego zwycięstwa Kanady z Hiszpanią, nie mogą tego spotkania przegrać, bowiem w takim przypadku Kanadyjki zapewnią sobie miejsce w półfinale, a piątkowe spotkanie Hiszpania – Polska będzie już tylko rywalizacją o honorowe pożegnanie z turniejem w Sewilli i drugie miejsce w grupie C.

Należy oczekiwać, że zmagania rozpocznie w reprezentacji Polski Magdalena Fręch (63. WTA), a następnie druga obecnie polska tenisistka Magda Linette (24. WTA) w meczu „jedynek" obu drużyn zmierzy się z Leilah Annie Fernandez, w grze pojedynczej finalistką wielkoszlemowego US Open 2021.

Decyzja o tym, kto wystąpi w meczu deblowym, zapadnie zapewne w ostatniej chwili i może być uzależniona od wyniku spotkania po rozegraniu meczów singlowych. Oprócz Magdy Linette i Magdaleny Fręch, kapitan David Celt ma w Hiszpanii do dyspozycji Katarzynę Kawę, Weronikę Falkowską oraz Martynę Kubkę.

W czwartek aż cztery spotkania

Czwartek będzie podczas finałowego turnieju Billie Jean KIng Cup bogaty w wydarzenia, ponieważ rozegrane zostaną aż cztery spotkania, a nie jak w pierwszych dwóch dniach imprezy tylko dwa.

Oprócz meczu Kanada – Polska w grupie C, w grupie A broniąca trofeum reprezentacja Szwajcarii, która ma już na koncie porażkę 0:3 z reprezentacją Czech, zmierzy się z reprezentacją USA, w której nie znalazły się – z tych samych powodów co w zespole polskim Iga Świątek – uczestniczki WTA Finals Cancun 2023, Cori Coco Gauff i Jessica Pegula. Początek rywalizacji Szwajcarek z Amerykankami zaplanowano na godzinę 16.

W grupie B drużyna Australii, mająca już na koncie porażkę 1:2 z drużyną Słowenii, rywalizować będzie z drużyną Kazachstanu (godz. 10). Z kolei w grupie D reprezentacja Włoch może zapewnić sobie awans do półfinału w przypadku pokonania reprezentacji Niemiec.

Faza grupowa finałowego turnieju Billie Jean KIng Cup 2023 zakończy się w piątek. Wówczas reprezentację Polski czeka spotkanie z gospodarzem turnieju – Hiszpanią.

Do sobotnich półfinałów awansują wyłącznie zwyciężczynie grup. W półfinałach drużyna najlepsza w grupie A zmierzy się z najlepszym zespołem „polskiej" grupy C, natomiast najlepszy zespół grupy B, o miejsce w wielkim finale rywalizować będzie z najlepszą drużyną grupy D.

Triumfatorki Billie Jean KIng Cuop 2023 poznamy w niedzielę 12 listopada.

Krzysztof Maciejewski

Czytaj online i udostępnij:
https://tenismagazyn.pl/niespodzianki-w-drugim-dniu-finalowego-turnieju-billie-jean-king-cup-2023-w-czwartek-spotkanie-kanada-polska/